

Żyjemy w globalnej sieci neuronowo-elektronicznej

29 sierpnia 2024

Niektórzy ludzie donoszą, że zależnie od ich stanu psychicznego internet przyspiesza bądź zwalnia, a nawet łąduje odpowiednie strony i treści. Prowadzi to do wniosku, że żyjemy w globalnej sieci neuronowo-elektronicznej.

Łączy się to z doniesieniami, że w szczepionkach na COVID-19 znajdował się tlenek grafenu, który pod wpływem sieci 5G powoduje zrobienie z ludzkiego mózgu stacji nadawczoodbiorczej. Staje się zatem jasne, po co była pandemia. Chodziło o to, by ludzie po prostu maksymalnie zalogowali się do sieci, pracując w domach i mając w organizmach grafen. W połączeniu ze światłem LED, które nienaturalnie pobudza i uzależnia od internetu, ludzie stają się częścią globalnej sieci informatycznej, co prowadzi do degradacji ludzkiego umysłu poprzez fakt, że stają się niewolnikami treści umieszczanymi w tej sieci. W ten sposób ludzie tracą wolną wolę, witalność i powoli tracą życie. Stają się bardzo łatwymi w manipulacji.

Wpisuje się to również w doniesienia o istnieniu kodów elektronicznych przypisanych ludziom korzystających z internetu i zaszczepionym, o czym można było przeczytać [TUTAJ](#). Było to podobno widoczne podczas badania specjalnym urządzeniem na cmentarzach, oraz wśród komunikacji publicznej ludzi jadących ze smartfonami.

Rozwiązaniem na grafen w organizmie jest suplementacja glutationem. Poniżej film na ten temat.

Dodam od siebie, że należy kupować maksymalnie czysty glutation. Najlepiej wysypać z kapsułki zawartość i spożyć. Sposobem na oczyszczenie organizmu jest również picie

odpowiednich ziół detoksykujących. Oczywiście nie każdego to dotyczy i nie każdemu sieć podrzuca takie treści. Wielu po prostu nie jest zalogowanych do systemu mimo szczepionki. Jest to kwestia jednostki i podatności na to zjawisko. Każdy niech sam wyciągnie odpowiednie wnioski.

Autorstwo: Józek

Nadesłano do portalu WolneMedia.net